

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 października 2023 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi Wydział I Cywilny

w składzie:

| | | |
|-----------------------|---------------|----------------------|
| Przewodniczący | Sędzia SA | Krzysztof Depczyński |
| Protokolant | Agata Józwiak | |

porozpoznaniu w dniu 10 października 2023 r. **w Łodzi**

na rozprawie

sprawy z powództwa A. B. i C. B.

przeciwko Bankowi (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w G.

o ustalenie i zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Płocku

z dnia 24 maja 2022 r.

sygn. akt I C 806/20

I. **z apelacji powodów zmienia zaskarżony wyrok w punktach 3. i 4. w ten sposób, że:**

- a. **w punkcie 3. zasądzoną tytułem kosztów procesu kwotę 13 724,85 zł podwyższa do kwoty 14 741,85 (czternaście tysięcy siedemset czterdzieści jeden 85/100) zł,**
- b. **w punkcie 4. zasądza od Banku (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w G. na rzecz A. B. i C. B. kwotę 4 775,92 (cztery tysiące siedemset siedemdziesiąt pięć 92/100) zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 30 kwietnia 2022 r.;**

II. **oddala apelację powodów w pozostałym zakresie;**

III. **oddala apelację strony pozwanej w całości;**

IV. **zasądza od Banku (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w G. na rzecz A. B. i C. B. kwotę 9 850 (dziewięć tysięcy osiemset pięćdziesiąt) zł, z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od uprawomocnienia się orzeczenia, tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 24 maja 2022 r. w sprawie z powództwa A. B. i C. B. przeciwko pozwanemu Bankowi (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w G. o ustalenie i zapłatę, Sąd Okręgowy w Płocku:

1/ umorzył postępowanie w zakresie roszczenia o ustalenie postanowień umowy kredytu nr (...) sporządzonej w dniu 24 sierpnia 2009 r. za niedozwolone klauzule umowne,

2/ ustalił nieistnienie stosunku prawnego w postaci umowy kredytu nr (...) indeksowanego kursem (...) z dnia 24 sierpnia 2009r., zawartej między powodami A. B. i C. B. a (...) Bankiem Spółka Akcyjna z siedzibą w G.,

3/ zasądził od pozwanego Banku (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w G. na rzecz powodów A. i C. B. kwotę 116.737,66 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie, liczonymi do dnia zapłaty od kwot: 101.073,58 zł - od dnia 26 marca 2020 r. a od kwoty 15.664,08 zł - od dnia 30 kwietnia 2022 r. oraz kwotę 13.724,85 zł tytułem kosztów procesu, z ustawowymi odsetkami za opóźnienie, liczonymi od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty,

4/ w pozostałym zakresie powództwo o zapłatę oddalił,

5/ nakazał zwrócić solidarnie powodom C. i A. B. ze Skarbu Państwa Sądowi Okręgowemu w Płocku kwotę 92,15 zł tytułem części zaliczki na poczet wydatków.

Przytoczony wyrok został oparty na ustaleniach faktycznych szczegółowo przedstawionych w motywach pisemnych skarżonego orzeczenia. Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne wszystkie istotne dla rozstrzygnięcia ustalenia Sądu pierwszej instancji i uznaje za zbędne powielanie ich w niniejszym uzasadnieniu. Dokonując oceny prawnej Sąd Okręgowy uznał powództwo oparte na art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 1 k.c. za zasadne uznając, że w sprawie zostało wykazane, że powodowie spełnili świadczenie nienależne w wykonaniu nieważnej umowy o kredyt. Nieważności umowy Sąd ten upatrywał w jej sprzeczności z zasadami współżycia społecznego a ponadto w fakcie zamieszczenia w jej treści niedozwolonych klauzul indeksacyjnych. Analizując kwestionowane w pozwie postanowienia § 1 ust. 1, § 7 ust. 2, § 10 ust. 8, § 17 ust. 1-7 umowy, Sąd Okręgowy nie miał wątpliwości co do tego, że kształtowały one prawa i obowiązki powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy. Abuzywności wymienionych klauzul Sąd ten upatrywał głównie w ich niejednoznaczności i określeniu wysokości należności obciążającej konsumenta z odwołaniem do tabel kursów ustalanych jednostronnie przez bank, bez wskazania obiektywnych kryteriów, co jest nietransparentne, pozostawia pole do arbitralnego działania banku i obarcza kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz narusza równorzędność stron. Abuzywności spornych postanowień Sąd Okręgowy upatrywał również w zaniechaniu należytego poinformowania powodów o faktycznym ryzyku wynikającym z tego rodzaju kredytu (zapewnianie o stabilności kursu (...)) oraz nierównomiernym rozłożeniu tego ryzyka pomiędzy stronami. W ocenie Sądu a quo, nie jest możliwe dalsze funkcjonowanie umowy, której – po wyeliminowaniu z niej postanowień niedozwolonych – nie da się wykonać, tj. określić sposobu świadczenia przez strony i wysokości świadczenia. Jednocześnie Sąd ten wykluczył możliwość wypełnienia powstałej w umowie luki innymi treściami normatywnymi tym bardziej, że brak jest w polskim systemie prawnym przepisów dyspozytywnych odnoszących się do klauzul indeksacyjnych uznanych za bezskuteczne. W konsekwencji stwierdzenie niedozwolonego charakteru omawianych postanowień skutkowało nieważnością całej umowy, a przez to odpadnięciem podstawy prawnej świadczenia na rzecz pozwanego banku, które podlegało zwrotowi jako świadczenie nienależne w rozumieniu art. 410 § 1 k.c. W tym stanie rzeczy za zasadne Sąd Okręgowy uznał żądanie ustalenia nieistnienia umowy w oparciu o art. 189 k.p.c. oceniając, że powodowie mają interes prawny w żądaniu takiego ustalenia. Sąd Okręgowy przyjął, że roszczenie powodów podlegało 10 - letniemu terminowi przedawnienia, ale bieg terminu przedawnienia roszczeń restytucyjnych konsumenta nie może się rozpocząć zanim dowiedział się on lub powinien dowiedzieć się o niedozwolonym charakterze postanowienia. Dopiero wówczas mógł wezwać przedsiębiorcę do zwrotu świadczenia (art. 455 k.c.), tj. podjąć czynność, o której mowa w art. 120 § 1 k.c. W okolicznościach niniejszej sprawy takim momentem było wystąpienie z reklamacją w marcu 2021 r. w piśmie, w którym pełnomocnik powodów powoływał się na nieważność umowy. Roszczenie powodów o zapłatę zostało zatem uwzględnione w części w jakiej dotyczyło okresu

od 15 maja 2010 r. do 22 stycznia lipca 2020 r. Jako datę wymagalności Sąd Okręgowy przyjął datę skierowania do pozwanego pisma z reklamacją, tj. 18 lutego 2020 r. W tej sytuacji zasądzeniu na rzecz powodów podlegała kwota 116.737,66 zł z odsetkami ustawowymi od kwoty 101.073,58 zł od dnia jej wymagalności (reklamacja) – od 25.02.2020 r. a od pozostałej kwoty 15.664,08 zł od dnia następnego po doręczeniu pozwanemu odpisu pisma. W pozostałym zakresie powództwo o zapłatę podlegało oddaleniu. O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c.

Apelacje od powyższego wyroku wywiodły obie strony.

Pozwany zaskarżył go w zakresie punktów 2,3 i 5, zarzucając:

I/ Naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na treść zaskarżonego rozstrzygnięcia w postaci:

a/ art. 235² k.p.c. poprzez nie rozstrzygnięcie w prawidłowy sposób zawartego przez pozwanego w odpowiedzi na pozew wniosku o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z dziedziny bankowości oraz rachunkowości - Sąd I instancji nie pominął wniosku dowodowego pozwanego w formie postanowienia;

b/ art. 235² § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. oraz art. 278 § 1 k.p.c. poprzez zaniechanie wydania stosownego postanowienia o pominięciu wniosku pozwanego o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego z dziedziny bankowości oraz rachunkowości na fakty wskazane w pkt 7 petitum odpowiedzi na pozew, tj. fakty świadczące o walutowym charakterze Umowy kredytu nr (...) z dnia 31 sierpnia 2009 roku, rynkowości stosowanych przez pozwanego kursów waluty obcej, konieczności stosowania rynkowych kursów waluty przez pozwanego w świetle czynników wpływających na zmiany kursów walut oraz na wysokość spreadu stosowanego przez uczestników rynku walutowego, o braku pokrzywdzenia powoda poprzez stosowanie kursów z tabeli Banku zamiast kursów średnich NBP, co skutkowało oparciem rozstrzygnięcia na niepełnym materiale dowodowym, uniemożliwiającym odtworzenie rzeczywistego charakteru stosunku prawnego łączącego strony (w tym m.in. obiektywnego, rynkowego charakteru kursu waluty ustalanego przez pozwanego, a także określenia charakteru kredytu indeksowanego i sposobu jego działania);

c/ art. 299 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego i poczynienie ustaleń faktycznych w przeważającej części na zeznaniach strony powodowej, co doprowadziło Sąd do błędnego ustalenia, iż Umowa kredytu nie była negocjowana oraz, że nie poinformowano powoda o ryzyku wynikającym z zaciągnięcia kredytu w walucie obcej, pomimo iż: (i) fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy zostały zaprezentowane również w dowodach z dokumentów dołączonych do odpowiedzi na pozew (ii) dowód z przesłuchania stron ma charakter jedynie posiłkowy i nie powinien stanowić głównego źródła dowodowego, (iii) zeznania strony powodowej powinny być poddane uważnej a nie wybiórczej ocenie, z uwagi na bezpośrednie zainteresowanie strony powodowej składającej zeznania, wynikiem rozstrzygnięcia sprawy, a ponadto powinny mieć charakter subsydiarny wobec innych dowodów;

d/ art. 233 § 1 k.p.c. poprzez fragmentaryczną, dowolną i sprzeczną z zasadami doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania ocenę materiału dowodowego, a w konsekwencji dokonanie ustaleń sprzecznych z treścią zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, tj.:

i. błędne przyjęcie, jakoby treść Umowy nie podlegała negocjacji - podczas gdy z dokumentów i w szczególności z Wniosku kredytowego i Umowy - § 3 ust. 3 Umowy (dowody załączone do odpowiedzi na pozew) wynika możliwość negocjacji treści Umowy, natomiast z zeznań powoda wynika jego brak zainteresowania tudzież inicjatywy co do negocjowania treści Umowy;

ii. błędne przyjęcie, jakoby nie udzielono powodowi informacji w zakresie mechanizmu indeksacji ani związanych z nim ryzyk – podczas gdy z Umowy kredytu oraz Oświadczeń o ryzyku stanowiących załącznik do Wniosku kredytowego, Informacji dla Klientów G. M. Banku ubiegających się o kredyt hipoteczny indeksowany do waluty obcej

(dowody załączone do odpowiedzi na pozew) oraz dowodu z zeznań świadka K. K. (złożonych na piśmie 5 maja 2021 roku) wynika fakt udzielenia powodowi wyczerpującej informacji o ryzyku;

iii. błędne przyjęcie, jakoby powód nie miał możliwości zapoznać się z treścią Umowy kredytu przed jej podpisaniem, podczas gdy z dowodu z dokumentu Oświadczenie o dostarczeniu wzorców umownych zawarte jest oświadczenie powoda o wprost przeciwnej treści, a nadto z zeznań świadka K. K. (złożonych na piśmie 5 maja 2021 roku) wynika, iż kredytobiorcy mogli otrzymać treść umowy kredytu do zapoznania się, a nawet do zabrania do domu bądź do konsultacji z innym specjalistą;

e/ art. 233 § 1 k.p.c. poprzez sprzeczną z zasadami doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania ocenę materiału dowodowego i wywiedzenie przez Sąd a quo ze zgromadzonego materiału dowodowego nieuprawnionych wniosków, a w konsekwencji dokonanie ustaleń sprzecznych z treścią zgromadzonych w toku postępowania dowodów, tj. ustalenie, że pozwany dysponował pełną dowolnością w kształtowaniu kursów walut mających zastosowanie do Umowy poprzez dowolne kształtowanie marży Banku, podczas gdy § 17 Umowy kredytowej zawiera precyzyjne wskazanie, w jaki sposób określa się kurs kupna oraz kurs sprzedaży stosowany do rozliczania wypłat i spłat kredytów w pozwanym Banku, a kursy te są wprost powiązane z kursami stosowanymi przez Narodowy Bank Polski, co oznacza, że brak było w tym zakresie zarzucanej dowolności;

Wskutek powyższych uchybień w zakresie oceny wskazanych dowodów, Sąd niewłaściwie przeprowadził proces subsumpcji przepisu z art. 385¹ k.c. w konsekwencji błędnie stwierdzając abuzywność postanowień Umowy jak również jej sprzeczność z zasadami swobody umów i ustawą Prawo Bankowe;

2/ Naruszenie przepisów prawa materialnego, a to:

a/ art. 189 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że strona powodowa posiada interes prawny w wytoczeniu powództwa o ustalenie nieważności Umowy kredytu, podczas gdy strona powodowa mogła wystąpić i wystąpiła z dalej idącym roszczeniem-o świadczenie, w którym sąd zobowiązany jest rozstrzygnąć kwestię ważności Umowy kredytu;

b/ art. 58 § 2 k.c. poprzez błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że Umowa kredytu narusza zasady współzycia społecznego takie jak zasada uczciwości i rzetelności w obrocie gospodarczym, gdyż Bank miał wprowadzić powoda w błąd przedstawiając jedynie ofertę kredytu indeksowanego bez żadnej alternatywy, nie przedstawił powodowi należytej informacji o nieograniczonym ryzyku kursowym, podczas gdy z dokumentów załączonych do odpowiedzi na pozew wynikają przeciwne wnioski co do przedstawionej oferty, a nadto powód został pouczony o ryzyku towarzyszącym zaciągnięciu zobowiązania odnoszącego się do kursu waluty obcej w dokumencie Oświadczenie o ryzyku i rezygnacji z zawarcia kredytu w PLN. Ponadto kwestia zakresu przekazanych powodowi pouczeń nie może świadczyć o samodzielnej przyczynie nieważności Umowy, skoro powód-konsument, dostatecznie dobrze poinformowany, uważny i ostrożny, dysponując choć ograniczonym pouczeniem, miał jednak możliwość dopytania czy samodzielnie zweryfikowania kwestii przedstawionego im ryzyka;

c/ art. 385¹ § 1 i 2 k.c. poprzez błędną wykładnię i uznanie postanowień § 1 ust. 1, § 7 ust. 2, § 10 ust. 8 oraz § 17 ust. 1-7 Umowy za niedozwolone postanowienia umowne, skutkujące możliwością stwierdzenia nieważności Umowy w całości, podczas gdy sporne postanowienia: (i) zostały sformułowane w sposób jednoznaczny, (ii) zostały indywidualnie uzgodnione z powodem; (iii) nie kształtują praw i obowiązków powoda w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, (iv) nie naruszają w sposób rażący interesów powoda;

d/ art. 385¹ § 1 i § 2 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 roku w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (dalej: (...)) poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i w efekcie uznanie za bezskuteczne wobec powoda wszystkich postanowień Umowy regulujących indeksację kursem franka szwajcarskiego kwoty kredytu udzielonego powodowi, podczas gdy prawidłowa analiza treści Umowy w świetle naruszonych przepisów oraz wiążących wytycznych określonych w Wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii

Europejskiej z dnia 29 kwietnia 2021 roku, wydanego w sprawie C-19/20 - Bank (...) (dalej: (...)), powinna skutkować przyjęciem, że wyłącznie zobowiązanie powoda do zapłaty marży na rzecz Banku może mieć charakter abuzywny, co powinno prowadzić do ewentualnego stwierdzenia w Wyroku, że tylko to zobowiązanie nie wiąże powoda;

e/ art. 358 § 2 k.c. w zw. z art. 3 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy poprzez ich błędną wykładnię skutkującą zaniechaniem zastosowania przez Sąd I instancji do rozliczeń z tytułu Umowy kredytu (przy założeniu niekorzystnej dla pozwanego interpretacji, zgodnie z którą odesłanie do tabeli Banku zostanie uznane za bezskuteczne) kursu średniego NBP, co ostatecznie doprowadziło Sąd do ustalenia nieważności całej Umowy kredytu i zasądzenia kwot dochodzonych powództwem;

f/ art. 4 w zw. z art. 1 ust 1 lit a) i b) ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy -Prawo bankowe (dalej: „Ustawa antyspreadowa”) w zw. z art. 316 § 1 k.p.c. polegające na ich niezastosowaniu i nieuwzględnieniu przy rozstrzygnięciu zarzutu abuzywności spornych postanowień Umowy Kredytu obowiązującego na dzień zamknięcia rozprawy stanu prawnego wprowadzonego Ustawą antyspreadową, a w konsekwencji błędnym przyjęciu, że wejście w życie tej Ustawy nie zniwelowało dla powoda skutków, z których wywodzi on rzekomą abuzywność postanowień Umowy kredytu oraz, że możliwe jest nadal kwalifikowanie jako niedozwolonych postanowień wskazanych w powództwie;

g/ art. 410 § 1 i § 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i błędne uznanie świadczeń spełnionych przez powoda jako nienależnych, pomimo tego, iż podstawą świadczenia powoda jest łącząca strony Umowa kredytu;

h/ art. 481 § 1 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że powodowi należą się odsetki ustawowe za opóźnienie od zasądzonych w pkt 3 Wyroku kwot od dnia 26 marca 2020 roku i 30 kwietnia 2022 roku do dnia zapłaty w sytuacji, gdy termin liczenia odsetek za opóźnienie w realizacji roszczeń o zwrot nienależnie spełnionych świadczeń, wynikających z ustalenia nieważności Umów kredytu, może rozpocząć się w niniejszej sprawie dopiero w momencie powstania stanu trwałej bezskuteczności Umów, który to stan powstanie dopiero po uprawomocnieniu się wyroku w przedmiotowej sprawie, bowiem aż do tego momentu powód ma prawo do dowożenia oświadczenia o skorzystaniu z systemu ochrony konsumentów przewidzianego przez Dyrektywę 93/12 oraz przepisy art. 385 i następane k.c.

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez oddalenie powództwa w całości i zmianę rozstrzygnięcia w zakresie kosztów procesu poprzez zasądzenie od strony powodowej na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty oraz pozostawienie Sądowi I instancji rozstrzygnięcia o kosztach instancji odwoławczej.

Powodowie zaskarżyli wyrok w zakresie punktu 4. zarzucając naruszenie:

1/ art. 120 § 1 zd. 1 i 2 k.c. w zw. z art. 118 k.c. przez ich niewłaściwą wykładnię i uznanie, że jako przedawnione należy uznać świadczenia spełnione przez powodów na rzecz pozwanego od dnia 5 października 2009 r. do dnia 14 maja 2010 r., podczas gdy bieg terminu przedawnienia roszczenia powodów o zwrot nienależnego świadczenia rozpoczął się dopiero w chwili gdy powzięli oni wiedzę o tym, że umowa zawiera niedozwolone klauzule (najwcześniej w momencie przesłania reklamacji do Banku);

2/ art. 455 k.c. w zw. z art. 410 § 1 k.c. przez ich niewłaściwą wykładnię i uznanie, że roszczenia o zwrot rat kapitałowo-odsetkowych wpłaconych przez powodów od dnia 5 października 2009 r. do dnia 14 maja 2010 r. są przedawnione, podczas gdy bieg terminu przedawnienia roszczenia powodów o zwrot nienależnego świadczenia rozpoczął się dopiero

w chwili gdy powzięli oni wiedzę o tym, że umowa zawiera niedozwolone klauzule (najwcześniej w momencie przesłania reklamacji do Banku),

3/ art. 98 k.p.c. poprzez zwrot kosztów procesu w wysokości 13.724,85 zł, podczas gdy właściwą kwotą powinna być kwota 14.771,85 zł.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kwoty 121.513,58 zł wraz z odsetkami za opóźnienie w wysokości ustawowej liczonymi w zakresie kwoty 101.073,58 zł od dnia 26 marca 2020 r. do dnia zapłaty, zaś w zakresie kwoty 20.440 zł od dnia 30 kwietnia 2022 r. do dnia zapłaty, zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kwoty 14.771,85 zł tytułem kosztów procesu oraz zwrotu kosztów postępowania za instancję odwoławczą, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych w podwójnej wysokości stawki minimalnej.

W odpowiedzi na apelację pozwanego powodowie wnieśli o jej oddalenie oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu przed Sądem II instancji, według norm prawem przepisanych w wysokości dwukrotnej stawki minimalnej.

W odpowiedzi na apelację powodów pozwany także wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie od powodów solidarnie na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego liczonymi od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

W dniu 21 listopada 2022 r. do Sądu Apelacyjnego wpłynęło pismo procesowe pozwanego, w którym pełnomocnik banku podniósł zarzut skorzystania przez pozwanego z prawa zatrzymania świadczeń spełnionych przez powoda na rzecz Banku, które miałyby podlegać zwrotowi na wypadek stwierdzenia przez Sąd, że Umowa Kredytu jest nieważna (trwale bezskuteczna) - do czasu zaofiarowania przez powoda zwrotu świadczenia spełnionego przez Bank na rzecz powoda w postaci zapłaty kwoty 129.999,98 złotych, tj. wartości kapitału udostępnionego powodowi na podstawie Umowy Kredytu. Do pisma załączono odpisy adresowanych do powodów pism datowanych 7 października 2022 r. obejmujących materialnoprawne oświadczenia banku o skorzystaniu z prawa zatrzymania wraz z dowodami ich doręczenia adresatom.

Sąd Apelacyjny zważył:

Apelacja powodów okazała się w przeważającej części zasadna, natomiast apelacja pozwanego nie zasługuje na uwzględnienie w jakiegokolwiek części. Oceny w pierwszej kolejności wymaga apelacja pozwanego jako dalej idąca. Wbrew stanowisku pozwanego banku, Sąd Okręgowy prawidłowo uznał łączącą strony umowę za nieważną, z uwagi na zawarte w niej postanowienia o charakterze niedozwolonym. Przechodząc do oceny poszczególnych zarzutów apelacyjnych, przede wszystkim zamierzonych skutków procesowych nie wywołują zarzuty natury procesowej, które wymagają oceny w pierwszej kolejności, jako, że determinują celowość dalszych rozważań.

Analizując w pierwszej kolejności zarzuty naruszenia przepisów prawa procesowego, jako bezzasadny jawi się zarzut obrazy art. 227 k.p.c. w związku z art. 235² § 1 k.p.c. w związku z art. 278 § 1 k.p.c. a także związany z nim zawarty w apelacji wniosek dowodowy. Okoliczności, jakie pozwany zamierzał wykazać za pomocą dowodu z opinii biegłego sądowego na tezy wskazane w punkcie 6 petitum odpowiedzi na pozew są bezprzedmiotowe dla rozstrzygnięcia. Dowód ten w zamyśle pozwanego zmierzał do wykazania istnienia korelacji pomiędzy kursami publikowanymi przez pozwanego bank a kursami Narodowego Banku Polskiego, rynkowego charakteru kursów pochodzących z Tabel kursowych pozwanego banku oraz braku naruszenia interesów powodów wskutek wprowadzenia spornych klauzul do umowy. Okoliczności te pozostają bez znaczenia dla oceny kwestionowanych w pozwie postanowień umownych pod kątem ich niedozwolonego charakteru. Dla oceny tej okoliczność, czy stosowane przez Bank kursy z tabeli kursów walut miały charakter rynkowy bowiem ustalane były w oparciu o obiektywny miernik wartości, jest pozbawiona doniosłości prawnej gdyż dotyczy wykonywania umowy. Tymczasem w świetle ugruntowanego

stanowiska orzecznictwa, oceny niedozwolonego charakteru postanowienia umownego (art. 385¹ § 1 k.c.) dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy (por. uchwałę 7 sędziów SN z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019/1/2). Zatem praktyka kształtowania kursów wymiany waluty przez stronę pozwaną po zawarciu umowy nie wpływa na ocenę niedozwolonego charakteru analizowanych postanowień. Podobnie jako nieistotne ocenić trzeba ustalenie, jak wyglądał obieg środków finansowych towarzyszący udzieleniu kredytu indeksowanego do (...), pozyskiwanie przez pozwanego banku środków finansowych na ten cel, koszty finansowania akcji kredytowych dla kredytów indeksowanych do (...), czynniki wpływające na zmianę kursów walut czy też ustalenie różnicy między kursem pozwanego banku a kursem rynkowym. Powyższe okoliczności leżą bowiem poza stosunkiem prawnym łączącym strony. Wprawdzie rację ma apelujący, że pominięcie dowodu z opinii biegłego w tym zakresie (zasadniczo dowód z opinii biegłego został przeprowadzony ale na inne okoliczności) wymagało wydania stosownego postanowienia dowodowego (art. 235² § 2 k.p.c.). Jednak powyższe uchybienie – wobec niecelowości przeprowadzenia tego dowodu – pozostaje bez wpływu na rozstrzygnięcie.

Bezzasadny pozostaje również zarzut wyartykułowany w punkcie 1 c apelacji mający polegać na wadliwym przypisaniu wiarygodności dowodowi z przesłuchania powodów i przyjęciu, że dowód ten świadczy o braku indywidualnych uzgodnień kwestionowanych postanowień oraz braku wypełnienia przez Bank obowiązku informacyjnego związanego z ryzykiem walutowym. Istotnie, ustalenia w tym zakresie zostały poczynione w oparciu o zeznania strony powodowej, z których wynikało, że pracownik banku przedstawił powodowi kredyt frankowy jako najkorzystniejszy, w porównaniu do kredytu złotówkowego niższe było oprocentowanie oraz rata. Pracownik banku zapewnił powodów o stabilności waluty. Powodowie nie wiedzieli o możliwości spłaty kredytu w walucie, nie zostało im to zaproponowane przez bank. Umowa nie była przez powodów negocjowana. Nie wiedzieli na czym polega spread, nie wiedzieli także, jaką ostatecznie kwotę będą musieli oddać pozwanemu bankowi z tytułu umowy oraz jaki kurs stosuje pozwany. Zeznania powodów słusznie zostały uznane przez Sąd Okręgowy za godne wiary. Zarzucając Sądowi a quo bezkrytyczne przyznanie przymiotu wiarygodności zeznaniom powodów, pozwany nie przedstawia w apelacji tego rodzaju argumentów, które mogłyby skutecznie podważyć ocenę ww. dowodu. Z pewnością nie jest wystarczającym argumentem okoliczność, że powodowie są zainteresowani pozytywnym rozstrzygnięciem sporu, toteż ich zeznania mają charakter subiektywny. Dowód z przesłuchania stron jest pełnoprawnym środkiem dowodowym przewidzianym w ustawie. Z faktu, iż osobowym źródłem dowodowym jest sama strona (która zawsze jest zainteresowana rozstrzygnięciem), nie można wyprowadzić wniosku, że dowód z jej przesłuchania jest z tej tylko przyczyny stronniczy. Trudno też zgodzić się z apelującym, że zeznania strony powodowej pozostają w sprzeczności z treścią zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Nadto, wspomniane w apelacji inne bliżej nieoznaczone dowody z dokumentów nie wyjaśniały spornych okoliczności dotyczących dopełnienia przez pozwanego obowiązków informacyjnych przy zawieraniu umowy oraz ewentualnego indywidualnego uzgodnienia przez strony spornych postanowień umowy. Nie budzi wątpliwości, że sam wybór rodzaju kredytu był elementem indywidualnych uzgodnień. Powodowie wyrazili zgodę na indeksację, natomiast brak jest jakichkolwiek dowodów, że sposób tej indeksacji został z nimi indywidualnie uzgodniony. Tymczasem zgoda na zawarcie umowy o kredyt zawierający klauzule waloryzacyjne nie jest tożsama z prowadzeniem indywidualnych negocjacji w przedmiocie treści tych klauzul. Swoboda powodów ograniczała się jedynie do wyboru jednej z proponowanych ofert, które w swojej konstrukcji opierały się na ogólnych schematach i mechanizmach obowiązujących w Banku w owym czasie. Nadto, wbrew odmiennej ocenie apelującego, umowa kredytu, w szczególności jej § 17, nie zawierała wyjaśnienia w przystępny i zrozumiały dla kredytobiorcy sposób ustalania przez bank kursów waluty (...) w tabeli, o czym mowa będzie jeszcze w dalszej części niniejszych rozważań.

W rozpatrywanej sprawie nie doszło także do obrazy art. 233 § 1 k.p.c. (punkt 1d apelacji), która miała się wyrażać w błędnych wnioskach Sądu Okręgowego co do pozostawienia Bankowi dowolności w zakresie wyboru kryteriów ustalania kursów (...) w tabelach kursowych, niejasności i braku transparentności postanowień regulujących mechanizm indeksacji, niedopełnienia przez Bank obowiązków informacyjnych czy braku indywidualnego uzgodnienia spornych postanowień umowy. Zresztą w treści tego zarzutu apelujący odwołuje się raczej do rozważań prawnych Sądu pierwszej instancji i polemizuje z oceną prawną Sądu a quo, przedstawiając własną interpretację oświadczeń stron. Tymczasem analiza skutków oświadczeń stron dokonywana jest na etapie stosowania prawa materialnego i ewentualne błędy w tym zakresie mogą być zwalczane jedynie za pomocą zarzutów naruszenia prawa

materialnego, co zresztą apelujący w rozpatrywanej sprawie czyni w ramach zarzutów naruszenia przepisu art. 385¹ k.c., które również nie zasługują na uwzględnienie.

Przechodząc do oceny zarzutów materialnoprawnych, wskazać należy, iż wbrew wywodom apelującego, kwestionowane przez powodów postanowienia umowy kredytowej z pewnością nie zostały przez strony indywidualnie uzgodnione, a do odmiennej konkluzji nie prowadzi analiza wniosku kredytowego, w którym powodowie zawnioskowali o konkretny produkt zawierający mechanizm indeksacji kursem (...). Żadnych innych dowodów na indywidualne negocjacje z powodami postanowień umownych pozwany nie przedstawił, choć to właśnie na pozwanym ciążył obowiązek dowiedzenia tej okoliczności (art. 385¹ § 4 k.c.). Art. 385¹ § 3 k.c. stanowi, że niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Sąd Apelacyjny w pełni podziela stanowisko wyrażone w wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 2 czerwca 2022 r. w sprawie I ACa 807/21, zgodnie z którym brak indywidualnego uzgodnienia postanowień umownych dotyczących indeksacji wynika już z samego sposobu zawarcia przedmiotowej umowy – opartej o treść stosowanego przez bank wzorca umowy. Taki sposób zawierania umowy w zasadzie wyklucza możliwość indywidualnego wpływania przez konsumenta na treść powstałego stosunku prawnego poza ustaleniem kwoty kredytu, okresu spłaty, ewentualnie wysokości marży banku. Wpływ konsumenta musi mieć charakter realny, rzeczywiście zostać mu zaoferowany, a nie polegać na teoretycznej możliwości wystąpienia z wnioskiem o zmianę określonych postanowień umowy. Przez „rzeczywisty wpływ” należy rozumieć realną możliwość oddziaływania na treść postanowień umownych. Z tego też powodu okoliczność, iż konsument znał treść danego postanowienia i rozumiał je, nie przesądza o tym, że zostało ono indywidualnie uzgodnione. W tym kontekście bez znaczenia pozostaje akcentowana w apelacji okoliczność braku inicjatywy powodów w tym zakresie. Wszak pozwany nie wykazał, by powodowie zostali uświadomieni, że treść umowy podlega negocjacjom w całości, w tym w zakresie objętym przedmiotem niniejszego sporu (tj. w zakresie, w jakim precyzowała mechanizm przeliczania waluty). Podobnie nie ma większego znaczenia to, czy powodowie mogli otrzymać treść umowy do zabrania do domu.

Prawidłowo również Sąd I instancji uznał, że w umowie nie wskazano precyzyjnie, na podstawie jakich kryteriów bank ustala kurs wymiany waluty obcej, zarówno w momencie uruchomienia kredytu, jak i spłaty poszczególnych rat. Po pierwsze, z § 1 ust. 1 umowy wynika, że kwota kredytu miała być indeksowana kursem (...), na warunkach określonych w umowie. W § 7 ust. 2 ustalono, że każdorazowo wypłacona kwota złotych polskich zostanie przeliczona na walutę, do której indeksowany jest kredyt według kursu kupna waluty kredytu podanego w Tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A., obowiązującego w dniu dokonania wypłaty przez Bank. Podobnie rozliczenie każdej wpłaty dokonanej przez kredytobiorcę miało następować według kursu sprzedaży waluty, do której indeksowany jest Kredyt, podanego w Tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez G. M. Bank obowiązującego w dniu wpływu środków do Banku (§ 10 ust. 8).

Analizując powyższe zapisy, w ocenie Sądu Apelacyjnego w momencie podpisania umowy przeciętny, rozsądny konsument nie był w stanie stwierdzić, jak zostanie wyznaczony kurs (...) będący podstawą przeliczenia wypłaconej kwoty, ani w jaki sposób ustalona zostanie wysokość poszczególnej raty kredytu. Oceny tej – wbrew stanowisku apelującego – nie zmieniała treść § 17 umowy, zgodnie z którym do rozliczania transakcji wypłat i spłat kredytów stosowane są odpowiednio kursy kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez G. M. Bank walut zawartych w ofercie Banku obowiązujące w dniu dokonania transakcji. Kursy kupna/sprzedaży określa się jako średnie kursy złotego do danych walut ogłoszone w tabeli kursów średnich NBP minus/plus marża kupna/sprzedaży. Do wyczenia kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez G. M. Bank stosuje się kursy złotego do danych walut ogłoszone w tabeli kursów średnich NBP w ostatnim dniu roboczym, skorygowane o marżę kupna/sprzedaży (...) Banku SA. Obowiązujące w danym dniu roboczym kursy kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank walut zawartych w ofercie Banku określane są przez Bank po godzinie 15:00 poprzedniego dnia roboczego i wywieszane są w siedzibie Banku oraz publikowane na stronie internetowej (...) Banku S.A.

W ocenie Sądu Apelacyjnego nie sposób, uznać, aby § 17 umowy czy jakiegokolwiek inne jej postanowienie pozwalały kredytobiorcy na zrozumienie sposobu ustalania kursu wymiany waluty obcej stosowanego w celu obliczenia kwoty rat kredytu, w taki sposób, aby konsument miał możliwość w każdej chwili samodzielnie ustalić stosowany przez powodowy bank kurs wymiany. Odwołanie się do Tabel kursowych banku, określających sposób wyznaczenia kursu waluty przy zastosowaniu bliżej niesprecyzowanej co do wysokości marży banku (spread walutowy) powodowało, że na podstawie zapisów umowy strona powodowa nie była w sposób racjonalnie uzasadniony określić wysokości własnego zobowiązania, a tym samym ocenić skutków ekonomicznych wynikających z zawartej umowy kredytowej, a także ryzyka związanego z podpisaniem umowy. W konsekwencji uznać trzeba, że przedmiotowa umowa w tym zakresie nie była jednoznacznie określona w rozumieniu art. 385(1) § 1 k.c., pozostając w sprzeczności z wymogiem prostoty i jasności zapisów umownych, które winny spełniać kryteria umożliwiające kredytobiorcy zrozumienie w pełni zapisów umowy i oszacować konsekwencje finansowe zawartej umowy.

Umowa nie zawiera także definicji marży kupna i marży sprzedaży, co sprawia, że kryteria ustalania kursów wymiany, mimo że odwołujące się do czynnika obiektywnego tj. średniego kursu NBP, nadal pozostają nieprecyzyjne i niejasne. Z umowy wynika jedynie, że marże kupna i sprzedaży ustalane są raz na miesiąc decyzją Banku, wyliczenie ww. marż polega na obliczeniu różnicy pomiędzy średnimi kursami złotego do danych walut ogłoszonymi w tabeli kursów średnich NBP w przedostatnim dniu roboczym miesiąca poprzedzającego okres obowiązywania wyliczonych marż, o średnią arytmetyczną z kursów kupna/sprzedaży stosowanych do transakcji detalicznych z pięciu banków na ostatni dzień roboczy miesiąca poprzedzającego okres obowiązywania wyliczonych marż. Ww. banki to: (...) SA, (...) SA.(...) (...), (...) Bank SA i C. Handlowy (...). Marże kupna i marże sprzedaży oraz zasady ich ustalania mogą ulegać zmianom.

Należy podkreślić, że w świetle orzecznictwa (...) wymogu przejrzystości warunków umownych nie można zawęzić do zrozumiałości tych warunków pod względem formalnym i gramatycznym, lecz przeciwnie, z uwagi na to, że ustanowiony przez wspomnianą dyrektywę system ochrony opiera się na założeniu, iż konsument jest stroną słabszą niż przedsiębiorca, między innymi ze względu na stopień poinformowania, ów wymóg wyrażenia warunków umownych prostym i zrozumiałym językiem i w konsekwencji przejrzystości, musi podlegać wykładni rozszerzającej. W konsekwencji wymóg, aby warunek umowny był wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, należy rozumieć w ten sposób, iż powinien być on rozumiany jako nakazujący także, by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu, do którego odnosi się ów warunek, a także, w zależności od przypadku, związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach, tak by konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wypływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne (vide wyrok (...) z 20 września 2017 r. w sprawie C-186/16, R. P. A. i in. przeciwko (...) SA, wyrok (...) z 20 września 2018 r., w sprawie C-51/17 (...) Bank (...), (...) Faktoring K. Z.. przeciwko T. I.,E.

Zarzut naruszenia art. 385¹ § 1 k.c. jest bezzasadny również w zakresie, w jakim apelujący polemizuje z oceną Sądu a quo co do sprzeczności analizowanych postanowień umowy z dobrymi obyczajami oraz co do tego, że klauzule te rażąco naruszają interesy powodów. Postanowienia analogiczne do ocenianych w tej sprawie były wielokrotnie przedmiotem badania Sądu Najwyższego (zob. np. wyroki SN z dnia: 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, nr 11, poz. 134; 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17; 2 czerwca 2021 r., I (...) 55/21; 27 lipca 2021 r., (...) 49/21, z dnia 17 marca 2022 r. (...) 474/22). Wyjaśniono, iż sprzeczność z dobrymi obyczajami i naruszenie interesów konsumenta polega w tym przypadku na uzależnieniu wysokości świadczenia banku oraz wysokości świadczenia konsumenta od swobodnej decyzji banku. W judykaturze ukształtowało się jednolite stanowisko, że postanowienie umowne jest sprzeczne z dobrymi obyczajami (art. 385¹ § 1 k.c.), jeżeli kontrahent konsumenta, traktujący go w sposób sprawiedliwy, słuszny i uwzględniający jego prawnie uzasadnione roszczenia, nie mógłby racjonalnie spodziewać się, iż konsument ten przyjąłby takie postanowienie w drodze negocjacji indywidualnych. Rażąco naruszenie interesów konsumenta oznacza natomiast nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków wynikających z umowy na jego niekorzyść, skutkującą niekorzystnym ukształtowaniem jego sytuacji ekonomicznej oraz jego nierzetelnym traktowaniem. (zob. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2019 r., IV CSK 309/18, OSNC 2020/7-8/64). Sam mechanizm indeksacji nie musi stanowić instrumentu kształtującego obowiązki kredytobiorcy sprzecznie z dobrymi obyczajami ani też nie naruszałby w sposób rażący interesów kredytobiorcy, przy założeniu

jednak, że zasady tego mechanizmu są precyzyjnie i jasno określone w oparciu o jednoznacznie i obiektywne kryteria. Tak jednak w niniejszej sprawie nie było. Zapisy przedmiotowej umowy odnosiły się w tym zakresie do Tabeli kursów walut obcych stosowanej u powoda. Jak już to wcześniej wyjaśniano, z uwagi na powiązanie z marżą Banku nie sposób uznać, aby z umowy wynikało, w jaki sposób Bank ustalał będzie kursy waluty (...). Sytuacja, w której bank w sposób jednostronny i nieograniczony określa wysokość kursów kupna i sprzedaży walut, na podstawie których jest następnie ustalana wysokość wypłaconego kredytu i świadczenia konsumenta (raty), godzi w równowagę kontraktową stron wprowadzając daleko idącą dysproporcję praw i obowiązków na niekorzyść konsumenta. Akcentowaną nierównowagę stron dodatkowo wzmacniało zróżnicowanie wysokości kursu przyjętego dla przeliczeń kwoty kredytu w chwili jego uruchamiania (kursu kupna) i kursu stosowanego dla przeliczeń wysokości spłacanych rat kapitałowo – odsetkowych (kursu sprzedaży). Nie znajduje ono żadnego oparcia w charakterze umowy, gdyż istotą klauzuli indeksacyjnej (waloryzacyjnej) było jedynie zabezpieczenie banku przed spadkiem siły nabywczej waluty polskiej, w której kredyt został udzielony. W rzeczywistości między stronami nie dochodziło przecież do wymiany waluty. Nadto zastosowanie takiej regulacji prowadziło do powstania po stronie powoda dodatkowych korzyści niewynikających wprost z umowy, a stanowiących jednocześnie kolejne obciążenie dla kredytobiorców.

Zasadnie również przyjął Sąd Okręgowy, że powodowie nie zostali należycie poinformowani przez pozwanego przed zawarciem umowy o ryzyku kursowym. Z ujawnionych w sprawie okoliczności, w tym głównie z zeznań strony powodowej (których wiarygodności pozwany nie zdołał skutecznie podważyć) wynika, że pozwany nie udzielił jej informacji, które umożliwiłyby jej rozeznanie się co do tego, jak duże istnieje ryzyko wzrostu kursu (...) w relacji do PLN, jak bardzo ten kurs może wzrosnąć – uwzględniając przy tym wieloletni okres związania stron umową kredytu. Sąd Apelacyjny ma wprawdzie na uwadze treść blankietowego oświadczenia kredytobiorcy (k. 207), z którego wynika, że przedstawiono mu ofertę kredytu hipotecznego (...) Banku w złotych polskich oraz, że powodowie wybrali ofertę przewalutowania kredytu będąc uprzednio poinformowanymi przez (...) Bank SA o ryzykach związanych z zaciągnięciem kredytu hipotecznego w walucie obcej. Jednak w orzecznictwie zasadnie podkreśla się, że dla wypełnienia przez bank obowiązków informacyjnych w zakresie obarczenia konsumenta ryzykiem kontraktowym nie jest wystarczające odebranie od konsumenta oświadczenia, zawartego we wniosku o udzielenie kredytu czy w umowie, o standardowej treści, że został poinformowany o ponoszeniu ryzyka wynikającego ze zmiany kursu waluty oraz że przyjął to do wiadomości i akceptuje to ryzyko. Jak wskazywał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27 lutego 2019 roku w sprawie II CSK 19/18, z deklaracji kredytobiorcy o świadomości ryzyka walutowego nie można wyciągać zbyt daleko idących wniosków. Taka konkluzja jest tym bardziej uzasadniona, jeśli oświadczenie kredytobiorcy jest elementem opracowanego przez bank wzorca umowy, a pozwany nie przedstawia poza owym oświadczeniem żadnych innych dowodów dla wykazania, że dopełnił opisanych wyżej obowiązków informacyjnych, zaś konsument temu przeczy. Okoliczność podpisania przez powodów stosownego oświadczenia jest niesporna. Istota problemu sprowadza się jednak do oceny, czy ogólne brzmienie tego oświadczenia stwierdzającego poinformowanie o takim ryzyku wyczerpuje powinność przedsiębiorcy należytego poinformowania konsumenta o potencjalnych skutkach zaciągnięcia wieloletniego zobowiązania, którego rzeczywista kwota uzależniona jest od nieprzewidywalnej w dłuższej perspektywie czasowej zmiany kursu waluty waloryzacji. W ocenie Sądu Apelacyjnego na powyższe pytanie należy udzielić odpowiedzi negatywnej. Jak wskazuje się w orzecznictwie, wprowadzenie do umowy kredytowej zawieranej na wiele lat (w tym przypadku na lat 30) mechanizmu działania ryzyka kursowego, wymagało szczególnej staranności Banku w zakresie wyraźnego wskazania zagrożeń wiążących się z oferowanym kredytem, tak by konsument miał pełne rozeznanie konsekwencji ekonomicznych zawieranej umowy. W takim stanie rzeczy przedkontraktowy obowiązek informacyjny w zakresie ryzyka kursowego powinien zostać wykonany w sposób jednoznacznie i zrozumiale unaoczniający konsumentowi, który z reguły posiada elementarną znajomość rynku finansowego, że zaciągnięcie tego rodzaju kredytu jest bardzo ryzykowne, a efektem może być obowiązek zwrotu kwoty wielokrotnie wyższej od pożyczonej, mimo dokonywania regularnych spłat (zob. wyrok SA w Gdańsku z 19 stycznia 2021 r., I ACa 505/20, LEX nr 3190312). Chodziło zatem o przedstawienie powodom relacji między złotym a frankiem szwajcarskim w przeszłości oraz prognoz co do ich kursów na przyszłość w szerokiej perspektywie czasowej. Tylko wówczas kredytobiorca mógłby faktycznie ocenić poziom ryzyka towarzyszący wieloletniemu związaniu kontraktowemu. Bank powinien dołożyć wszelkich starań, aby przekazywane klientom informacje były zrozumiałe, jednoznaczne i czytelne. W realiach rozpoznawanej sprawy nie sposób uznać, aby informacje przekazane powodom o ryzyku kursowym spełniały wymóg

przejrzystości, jeżeli opierały się na założeniu, że kredyt frankowy jest bezpiecznym produktem, a kursy walut pozostaną stabilne.

Sąd Apelacyjny ma również na uwadze treść dokumentu pt. Informacja dla klientów (...)Banku ubiegających się o kredyt hipoteczny indeksowany do waluty obcej, na który powołuje się skarżący w apelacji (k. 211) W dokumencie tym, w odniesieniu ryzyka walutowego wskazano w nim, że kredyty indeksowane do waluty obcej cieszą się dużą popularnością ze względu na niższe oprocentowanie, niższą miesięczną ratę spłaty kredytu w porównaniu do kredytów w złotych polskich. Jednak podejmując decyzję o wyborze kredytu w walucie obcej trzeba wziąć pod uwagę ryzyko walutowe związane z możliwością zmian kursu waluty w okresie spłaty kredytu. Wskazano również, że zmiana kursu złotego do waluty kredytu wpływa na wysokość miesięcznej raty kredytu oraz na wysokość salda zadłużenia. Rzecz w tym jednak, że, mimo, iż procedury przewidywały przekazywanie kredytobiorcom informacji (dokumentów) tej treści, to jednocześnie zapewniano ich o stabilności waluty. Sytuacja taka miała miejsce również w przypadku powodów, co wynika z ich zeznań. W świetle powyższych ustaleń nie budzi wątpliwości Sądu Apelacyjnego, że – mimo obowiązywania stosownych procedur informowania klientów o ryzyku i podpisania przez powodów oświadczeń o świadomości ryzyka walutowego – w rzeczywistości Bank nie wypełnił należycie swoich obowiązków informacyjnych wobec powodów dotyczących ryzyka kursowego. W każdym razie pozwany nie przedstawił dostatecznych dowodów na to, że działania jego pracowników wyczerpywały powinność przedsiębiorcy należytego poinformowania konsumenta o potencjalnych skutkach zaciągania tego rodzaju zobowiązania. Zatem zarzut niewszechstronnego rozważenia materiału dowodowego w tym zakresie należy uznać za bezzasadny.

Biorąc pod uwagę te poglądy należy podzielić ocenę Sądu Okręgowego, że postanowienia łączącej strony umowy zawarte w § 1 ust. 1, § 7 ust. 2, § 10 ust. 8, § 17 ust. 1-7 umowy są w świetle art. 385¹ k.c. niedozwolone. Wbrew odmiennemu stanowisku apelującego, ich abuzywności w żadnym razie nie uchyla i nie konwaliduje wejście w życie ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2011 r. Nr 165, poz. 984). Analizowane zdarzenie prawne nie spowodowało ex lege skutku w postaci modyfikacji treści zawartej przez strony umowy, który należało uwzględnić przy ocenie ewentualnej abuzywności jej postanowień. Przede wszystkim z art. 4 powołanej ustawy, na który powołuje się skarżący, jasno wynika, że w przypadku umów kredytu zawartych przed dniem jej wejścia w życie nowe regulacje mają zastosowanie w części jeszcze niespłaconej. Powołana ustawa nie stanowiła podstawy zawarcia umowy stron, ani też nie ma zastosowania do rozliczeń stron w części już wykonanej.

Konsekwencją stwierdzenia, że dane postanowienie umowne ma charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., jest działająca ex lege sankcja bezskuteczności niedozwolonego postanowienia, połączona z przewidzianą w art. 385¹ § 2 k.c. zasadą związania stron umową w pozostałym zakresie.

Zamierzonych skutków procesowych nie wywołują twierdzenia strony pozwanej, która wywodzi, że ewentualna abuzywność dotyczy jedynie tego fragmentu postanowienia, który odnosi się do marży walutowej Banku, a nie całego § 17 umowy, a tym samym umowa kredytu bez przeszkód mogła być wykonywana i rozliczona w oparciu o kurs średni NBP. Sąd Apelacyjny, w składzie rozpoznającym apelację, w pełni podziela stanowisko wyrażone m.in. w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku w sprawie sygn. V ACa 573/21 jak i tutejszego Sądu Apelacyjnego w sprawie I ACa 179/21, iż klauzuli indeksacyjnej dotyczącej marży Banku (§ 17 umowy) nie można zakwalifikować jako zobowiązania umownego odrębnego od innych postanowień umownych. Wykładni § 17 umowy należy dokonywać z uwzględnieniem ust. 1, zgodnie z którym do rozliczania transakcji wypłat i spłat kredytów stosowane są odpowiednio kursy kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych. Z postanowienia tego, a także z postanowień § 1 ust. 1 oraz § 7 ust. 2 i § 10 ust. 6 umowy jasno wynika, że do rozliczenia transakcji wypłaty stosowany był kurs kupna (...), zaś do rozliczenia spłaty – kurs sprzedaży (...). Kursy kupna i sprzedaży były określone jako średni kurs złotego do danych walut ogłoszony w tabeli kursów średnich NBP minus marża kupna/plus marża sprzedaży. Jak trafnie wskazuje się w ww. orzeczeniach, nawet zatem gdyby przyjąć, że klauzulą dotyczącą marży Banku należy obejmować nie tylko wyrażenie „marża kupna”, „marża sprzedaży”, ale także fragment postanowienia dotyczący korygowania kursu średniego NBP o powyższą marżę tj. odpowiednio jej odjęcie lub dodanie, to nie można pomijać, że cały § 17 umowy dotyczy sposobu ustalania kursu waluty (...) w Tabeli kursów kupna/sprzedaży stosowanej przez poprzednika

prawnego pozwanego Banku w celu określenia wysokości wypłaconego kredytu oraz wysokości rat kredytu. Tym samym analizowane postanowienie umowy nie kreowało odrębnego zobowiązania, a służyło jedynie sprecyzowaniu zobowiązania w zakresie określenia wysokości świadczenia głównego stron tj. wysokości wypłaconego kredytu oraz wysokości spłacanych rat. W § 1 ust. 1, § 7 ust. 2 i § 10 ust. 6 przewidziano bowiem jedno świadczenie (wypłacany kredyt oraz raty kredytu) w wysokości wynikającej z tabeli kursowej banku, bez wyodrębnienia świadczenia spełnianego według średniego kursu NBP i świadczenia stanowiącego marżę banku. Nie sposób zatem uznać, że postanowienie § 17 dotyczące marży Banku stanowi warunek odrębny od innych postanowień umowy. Ponadto wyrażony w powołanych wyżej postanowieniach umowy mechanizm indeksacyjny jest ze sobą wewnętrznie powiązany w taki sposób, że wyeliminowanie elementu dotyczącego marży spowodowałoby zmianę istoty treści klauzuli indeksacyjnej. Wyeliminowanie elementu dotyczącego marży spowodowałoby bowiem, że kurs kupna i sprzedaży waluty (...) rozumiany byłby wyłącznie jako „średni kurs złotego do danej waluty ogłoszony w tabeli kursów NBP”. Taki zabieg nie tylko wypaczyłby sens pozostałych postanowień umowy odsyłających wszak do różnych kursów wymiany, ale w istocie stanowiłby także niedopuszczalną redukcję utrzymującą skuteczność abuzywnej klauzuli waloryzacyjnej, przez podzielenie jej na część wadliwą i dopuszczalną. Ponadto należy zgodzić się z prezentowanym w wymienionych wyżej orzeczeniach poglądem, że próba wyeliminowania z § 17 umowy jedynie elementu warunku dotyczącego marży nie spełni odstrasżającego celu dyrektywy nr 93/13, ani nie przywróci równowagi kontraktowej. Zastosowanie takiego kursu nie konwaliduje podstawowej dysfunkcjonalności umowy kredytu indeksowanego do (...) bowiem nie usunie mechanizmu prowadzącego do obciążenia powodów nieograniczonym ryzykiem walutowym, rozumianym jako możliwość spadku wartości waluty polskiej w stosunku do waluty przeliczeniowej (...) w toku obowiązywania umowy. Wyeliminowanie z klauzuli waloryzacyjnej samego mechanizmu ustalania kursu waluty, przy braku przepisów dyspozytywnych, które mogłyby wypełnić powstałą w ten sposób lukę, czyni całe postanowienia § 1 ust. 1, § 7 ust. 2 i § 10 ust. 6 regulacją, której wprost nie sposób zastosować. Bez unormowania kursu miarodajnego dla poszczególnych przeliczeń, przeliczenia te nie mogą być dokonane, a postanowienia dotyczące waloryzacji – wywrzeć skutku. Łączność między postanowieniami określanymi jako klauzula indeksacji (ryzyka walutowego) i klauzula spreadu walutowego sprawia, że wskutek uznania drugiej z nich za abuzywną nie można ustalić parametrów kursów wymiany a w efekcie wykonać klauzuli indeksacji. Postanowienia te składają się na mechanizm indeksacji i mogą funkcjonować tylko łącznie (por. powołane wyżej wyroki SN: z 30 września 2020 r., I CSK 556/18; z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18 i z 3 lutego 2022 r., (...) 975/22). W tym stanie rzeczy w pełni uprawnione pozostaje stanowisko o bezskuteczności klauzul indeksacyjnych w całości, a nie tylko tego ich fragmentu, który zawiera odesłanie do Tabel kursowych Banku.

Bezzasadny jest również zarzut sformułowany w punkcie 2e apelacji odnoszący się do możliwości zastąpienia postanowień niedozwolonych średnim kursem NBP w oparciu o zastosowanie art. 358 § 2 k.c. Art. 358 § 2 k.c. jest przepisem o charakterze ogólnym, a nie dyspozytywnym, co wyklucza możliwość jego zastosowania. Nie powinien on zatem być używany dowolnie przez sądy w sprawach kredytów frankowych. Niewątpliwie, także z uwagi na fakt, iż wyeliminowane postanowienia abuzywne miały charakter rozrachunkowy, brak jest podstaw do stosowania w ich miejsce regulacji dotyczącej ustalenia kursu waluty obcej w przypadku spełnienia świadczenia w walucie polskiej. Nie można bowiem pominąć, że art. 358 § 2 k.c. odnosi się do zobowiązań, których przedmiotem jest suma w walucie obcej, a nie do klauzul waloryzacyjnych (a zatem zobowiązań, dla których waluta obca pełni jedynie funkcję miernika świadczenia, które jest spełniane w walucie polskiej). W przypadku kredytów indeksowanych (a więc takich, z jakim mamy do czynienia w niniejszym przypadku) kwota kredytu wyrażona jest w walucie polskiej, z kolei waluta obca stanowi jedynie wyżej wspomniany miernik świadczenia spełnianego w walucie polskiej. Uznać zatem należy, że niedopuszczalne jest zastępowanie przez Sąd wyeliminowanego abuzywnego postanowienia umowy innym mechanizmem wyliczenia kwoty raty kapitałowo-odsetkowej. Żaden bowiem przepis prawa nie daje podstaw do zastąpienia klauzuli abuzywnej innym postanowieniem. Uzupełnienie luk po wyeliminowaniu takiej klauzuli stanowiłoby bowiem zbyt daleko idącą modyfikację umowy w celu ratowania sytuacji prawnej przedsiębiorcy stosującego niedozwolone postanowienie umowne. Nie należy również pomijać faktu, iż art. 358 § 2 k.c. nie obowiązywał w chwili zawierania przez strony umowy, co także wyklucza jego zastosowanie.

W konsekwencji bezzasadny jest zarzut naruszenia art. 410 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. oparty na przeświadczeniu apelującego, że strony nadal łączy umowa kredytu mimo zamieszczenia w niej niedozwolonych klauzul.

Sąd Apelacyjny nie podzielił także argumentacji podniesionej na uzasadnienie zarzutu naruszenia art. 189 k.p.c. Wystąpienie jedynie z roszczeniem o zapłatę nienależnie spełnionych świadczeń nie zapewni powodowi należytej ochrony ich interesów na przyszłość. Brak ustalenia pozostawi stan niepewności co do konieczności dalszego wykonywania umowy. Poza tym jedynie pozytywne rozstrzygnięcie o nieważności umowy może być podstawą wykreślenia wpisu hipoteki ustanowionej jako zabezpieczenie.

Chybiony jest także zarzut naruszenia art. 481 k.c. w zw. z art. 455 k.c. Sąd Apelacyjny nie podziela zapatrywania apelującego, że bieg terminu odsetek winien rozpocząć się z chwilą uprawomocnienia się wyroku. Prawdą jest, że strony nie mogą być pewne, czy dojdzie do unieważnienia spornej umowy aż do prawomocnego zakończenia procesu a w zasadzie nie mogą mieć takiej pewności aż do upływu terminu na złożenie skargi kasacyjnej (a w razie jej wniesienia – aż do wydania orzeczenia przez Sąd Najwyższy). Wyjaśnić jednak należy, że roszczenie dotyczące zwrotu nienależnie spełnionego świadczenia jest świadczeniem bezterminowym, a postawienie go w stan wymagalności wiązać niewątpliwie należy z wezwaniem skierowanym przez wierzyciela do dłużnika o jego zwrot (art. 455 k.c.). Niemniej w okolicznościach sprawy ta ogólna reguła winna podlegać modyfikacji o tyle, że stwierdzenie nieważności jest ściśle powiązane z ostateczną decyzją kredytobiorcy co tego, że nie chce on utrzymania w mocy umowy dotkniętej abuzywnymi klauzulami poprzez ich sanowanie, lecz powołuje się na całkowitą nieważność umowy kredytowej wyrażając w tym względzie wiążącą decyzję wobec banku. Wyrażną i stanowczą decyzję co do tej kwestii powodowie wyrazili w piśmie stanowiącym reklamację a następnie w piśmie z 19 kwietnia 2022 r. modyfikującym żądanie pozwu.

Na koniec odnosząc się do podniesionego w postępowaniu odwoławczym zarzutu zatrzymania, warto podkreślić, że zagadnienie dotyczące skuteczności zarzutu zatrzymania w sprawach z umów kredytowych budzi kontrowersje zarówno w orzecznictwie, jak i doktrynie. Prawo zatrzymania statuuje art. 496 k.c. Zgodnie zaś z art. 497 k.c. przepis artykułu 496 k.c. stosuje się odpowiednio w razie rozwiązania lub nieważności umowy wzajemnej. Warunkiem uznania prawnej skuteczności zgłoszonego prawa zatrzymania jest w pierwszej kolejności uznanie, że umowa zawarta przez strony jest nieważna oraz że miała charakter wzajemny. Wzajemność umowy kredytu (art. 487 § 2 k.c.) początkowo wzbudzała wątpliwości, jednak obecnie przeważający jest pogląd, zgodnie z którym świadczenie przez kredytobiorcę z tytułu odsetek i prowizji jest odpowiednikiem świadczenia banku polegającego na oddaniu do dyspozycji na czas oznaczony określonej kwoty pieniężnej. Zobowiązanie kredytodawcy do udostępnienia środków pieniężnych jest odpowiednikiem zobowiązania kredytobiorcy do zapłacenia oprocentowania i prowizji.

Nawet jednak dzieląc stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyrokach z dnia 17 marca 2022 roku (sygn. akt II CSKP 474/22, LEX nr 3362167); z dnia 16 lutego 2021 roku (sygn. akt III CZP 11/20; LEX nr 3120579) oraz z dnia 7 marca 2014 roku (sygn. akt IV CSK 440/13, LEX nr 1444460), że umowa kredytu należy do umów wzajemnych, w ocenie Sądu Apelacyjnego brak jest podstaw do uznania dopuszczalności zarzutu zatrzymania w odniesieniu do zobowiązań dwustronnie pieniężnych, co ma miejsce w tej sprawie. Sąd Apelacyjny podziela prezentowany w orzecznictwie pogląd o niedopuszczalności zarzutu zatrzymania w przypadku zobowiązań dwustronnie pieniężnych. Zarzut ów nie jest relewantny do teorii dwóch kondycji, gdy obie strony umowy kredytowej obowiązane są do zwrotu spełnionych świadczeń wzajemnych o charakterze pieniężnym. W takim wypadku dłużnik będący także wierzycielem może realizować funkcje gwarancyjne i zabezpieczające spełnienie świadczenia na swoją rzecz poprzez zarzut potrącenia prowadzący do umorzenia wzajemnych wierzytelności do wysokości wierzytelności niższej. Zarzut zatrzymania zaś mający zbliżone cele gwarancyjne i zabezpieczające przed niewypłacalnością dłużnika służy wprawdzie ochronie roszczeń z umów wzajemnych, ale nie obustronnie pieniężnych np. w przypadku zobowiązania do wydania rzeczy, na którą poczynione były nakłady. Wykładnia gramatyczna nie jest wystarczająca do oceny celu wprowadzenia przez ustawodawcę dwóch ochronnych i zabezpieczających instytucji przed niewypłacalnością dłużnika. Każda z nich służy wprawdzie temu samemu celowi, lecz dotyczy innych stanów faktycznych i innych roszczeń. W odniesieniu do roszczeń wzajemnych pieniężnych służy prawo i zarzut potrącenia, a do ochrony roszczeń o przynajmniej jednostronnie niepieniężnym charakterze prawo i zarzut zatrzymania. Prawo potrącenia w tym drugim przypadku byłoby niemożliwe do realizacji. Obie te instytucje nie są względem siebie alternatywne (vide Sąd Apelacyjny w Warszawie z 21 lutego 2022 roku, I ACa 102/21, LEX nr 3341132).

Uwzględnienie zarzutu zatrzymania zgłoszonego w toku postępowania skutkuje zawarciem w wyroku zastrzeżenia, iż spełnienie przez pozwanego świadczenia będzie uzależnione od jednoczesnego spełnienia świadczenia wzajemnego przez powoda lub zabezpieczenia roszczenia pozwanego o zwrot świadczenia. Rozwiązanie takie może jednak znaleźć zastosowanie tylko wówczas, gdy świadczenia wzajemne stron nie są tożsame. Natomiast w przypadku, gdy obie strony są zobowiązane do spełnienia świadczeń pieniężnych, nie zachodzi potrzeba zabezpieczenia spełnienia świadczenia wzajemnego, gdyż każdej stron, będącej nie tylko dłużnikiem, ale jednocześnie wierzycielem przysługuje dalej idące uprawnienie – potrącenia wzajemnych wierzytelności, które prowadzi do umorzenia wierzytelności. W tej sytuacji należało uznać, że podniesienie zarzutu zatrzymania nastąpiło w sposób sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa i ratio legis normy prawnej zawartej w art. 496 k.c., przez co nie może być uznane za skuteczne (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 8 czerwca 2021 r., sygn. akt I ACa 645/20, LEX nr 3225893 oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 27 maja 2022 roku, sygn. akt I ACa 1404/21; niepubl.).

Pogląd ten jest obecnie dominujący w orzecznictwie tutejszego Sądu Apelacyjnego (przykładowo w sprawach I ACa 1414/21, I ACa 1694/21). W orzeczeniach tych wyjaśniono, że sytuacja prawna obu stron nieważnej umowy kredytu jest dostatecznie unormowana innymi przepisami. W zarzucie zatrzymania chodzi o to, aby w sytuacji wzajemnych – różnorodzajowych – roszczeń, każdy z wierzycieli spełniając swój dług odzyskał także swoją wierzytelność. Spełnienie obu świadczeń prowadzi do umorzenia obu długów, które nie nadają się do umorzenia przez potrącenie. Taki właśnie skutek w przypadku wzajemnie przysługujących wierzytelności pieniężnych można natomiast uzyskać poprzez potrącenie. Tym bowiem, co wyróżnia rozliczenia z nieważnej umowy kredytu jest dopuszczalność dokonania potrącenia przez dowolną stronę nieważnej umowy. Brak możliwości potrącania świadczeń wydaje się być istotną przyczyną ustanowienia prawa zatrzymania w określonych ustawą przypadkach, gdy ustawodawca uznał konieczność zapewnienia dodatkowej ochrony dłużnikowi, który pozostaje jednocześnie wierzycielem swojego wierzyciela zaś przedmiot obu wierzytelności wyklucza potrącenie (art. 461 i art. 496-497 k.c.). Ochrona banku przed niewypłacalnością konsumenta nie jest dostatecznym argumentem do stosowania zatrzymania per analogiam. Gdyby kierować się przesłanką niewypłacalności dłużnika, to można by rozszerzyć stosowanie prawa zatrzymania na prawie każdy stosunek cywilny, w którym wypłacalność jednej ze stron może być zagrożona. Tymczasem z woli ustawodawcy stosowanie zatrzymania ograniczono do określonych w ustawie przypadków. Jednocześnie bank ma skuteczne instrumenty, aby chronić się przed niewypłacalnością konsumenta: potrącenie obu wierzytelności, a w pozostałym zakresie, gdyby wierzytelność banku była wyższa, wniosek o zabezpieczenie roszczenia w trybie przepisów kodeksu postępowania cywilnego, w szczególności przez ustanowienie hipoteki na nieruchomości, na której ustanowiono (bezszykownie) hipotekę zabezpieczającą nieważną umowę kredytu (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 21 lutego 2022 r., sygn. akt I ACa 103/21, LEX nr 3341132).

Należy też zgodzić się z poglądem wyrażonym przez Sąd Apelacyjny w Łodzi w sprawie I ACa 1694/21, zgodnie z którym ustawowa ochrona praw konsumenta w umowach kredytowych dwustronnie pieniężnych i jej zniechęcający charakter byłyby zniweczone, gdyby in casu dopuścić możliwość korzystania przez banki z prawa zatrzymania, a nie z prawa potrącenia. Roszczenia kredytobiorców ograniczone są częstokroć do zwrotu li tylko części własnego świadczenia przenoszącego zakres ryzyka kursowego objętego świadomą zgodą kredytodawcy, podczas gdy prawo zatrzymania w przeciwieństwie do prawa potrącenia nie musi być ograniczone do wysokości wierzytelności wzajemnej. Pozwany Bank obciążony obowiązkiem zapłaty na rzecz konsumenta tamowałby swój obowiązek oczekując zwrotu całości świadczenia własnego pośrednio w istocie zmierzając do potrącenia, a nadto oczekując zaofiarowania mu świadczenia w zakresie przenoszącym skutek potrącenia. Niewątpliwie nie taki był cel ustawodawcy. Konkludując zdaniem Sądu Apelacyjnego zarzut zatrzymania nie jest dopuszczalny w relacji do zobowiązań wzajemnych o dwustronnie pieniężnym charakterze.

Mając to wszystko na uwadze Sąd Apelacyjny oddalił apelację pozwanego jako bezzasadną na podstawie art. 385 k.p.c.

Natomiast apelacja powodów w przeważającej części zasługuje na uwzględnienie. Należy zgodzić się z powodami, że dochodzone przez nich roszczenie nie uległo przedawnieniu w jakimkolwiek zakresie i powinno zostać uwzględnione w całości. Uzasadnienie Sądu Okręgowego jest w tym zakresie nielogiczne. Sąd ten mianowicie przyjmuje jako

datę wymagalności datę skierowania do pozwanego pisma z reklamacją tj. 18 lutego 2020 r., jednak wcześniej stwierdza, że na uwzględnienie zasługuje jedynie roszczenie za okres od 15 maja 2010 r. a zatem za okres dziesięciu lat wstecz przed wytoczeniem powództwa. Jak już wyżej wskazano, bieg terminu przedawnienia roszczenia powodów o zwrot nienależnego świadczenia rozpoczął się w chwili, gdy powodowie powzięli wiedzę o tym, że umowa zawiera niedozwolone klauzule. Powyższe nastąpiło w lutym 2020 r. kiedy powodowie złożyli reklamację. Pozwany nie wykazał, by powodowie powzięli wiedzę o niedozwolonych klauzulach wcześniej, zatem termin przedawnienia nie upłynął przed wniesieniem pozwu, tak co do kwoty objętej reklamacją (101.073,58 zł) jak i kwoty objętej pismem modyfikującym żądanie z 19 kwietnia 2022 r. (k. 402), czyli kwoty 20.440 zł. W efekcie zasądzeniu na rzecz powodów tytułem zwrotu nienależnego świadczenia winna podlegać cała dochodzona przez nich kwota, łącznie 121.513,58 zł, przy czym odsetki od kwoty objętej modyfikacją powództwa należą się powodom od 30 kwietnia 2022 r. W tej sytuacji dosądzeniu na rzecz powodów podlega kwota 4.775,92 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od ww. daty.

Korekty wymaga nadto rozstrzygnięcie o kosztach procesu zawarte w punkcie 3 wyroku, jakkolwiek nie w całości. Powodowie dochodzą z tego tytułu kwoty 14.741,85 zł jednakże w ocenie Sądu Apelacyjnego brak jest podstaw do obciążenia strony pozwanej obowiązkiem zwrotu na rzecz powodów kwoty 30 zł uiszczonej tytułem opłaty od pisma modyfikującego powództwo, bowiem opłata ta nie była należna. Stosownie do art. 25a ustawy z 28 lipca 2002 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j.Dz.U. 2023.1144) opłatę od pisma zawierającego oświadczenie o rozszerzeniu powództwa lub jego zmianie w sposób powodujący wzrost wartości przedmiotu sporu pobiera się w wysokości różnicy między opłatą należną od powództwa rozszerzonego lub zmienionego a opłatą należną sprzed rozszerzenia lub zmiany powództwa, nie niższej jednak niż 30 złotych. W realiach niniejszego sporu modyfikacja powództwa nie skutkowałą zmianą (podwyższeniem) należnej opłaty od pozwu, która wynosi 1.000 zł. Zatem w zakresie kwoty 30 zł apelacja powodów podlegała oddaleniu.

Mając to wszystko na uwadze Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w punktach 3 i 4 orzekając jak w punkcie I. sentencji. Apelacja powodów w pozostałym zakresie a apelacja pozwanego w całości podlegały oddaleniu w oparciu o art. 385 k.p.c. jako bezzasadne.

O kosztach w postępowaniu apelacyjnym orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i § 1¹ k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. (z apelacji pozwanego) a z apelacji powodów – na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. obciążając pozwanego całością kosztów należnych stronie powodowej zarówno z apelacji powodów jak i pozwanego. Na koszty poniesione przez powodów złożyło się wynagrodzenie zawodowego pełnomocnika w wysokości wynikającej z § 2 pkt 4 i 7 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tj. Dz.U. 2023.1935). Stosownie do art. 98 § 1¹ zd. 3 k.p.c. należne powodom koszty procesu z urzędu podlegały zasądzeniu wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego, za czas od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, którym je zasądzone, do dnia zapłaty. Mając to wszystko na uwadze Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.